

CENY ROPY W USA W DÓŁ. OPEC+ OSTRZEGA - PERSPEKTYWY POPYTU SĄ NIEPEWNE

Ropa na amerykańskiej giełdzie paliw w Nowym Jorku tanieje kolejną sesję. Sojusz OPEC+ ostrzega - prognozy rynkowe są niepewne z powodu odradzającej się pandemii koronawirusa, która osłabia popyt - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na XI na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 40,57 USD, niżej o 0,82 proc.

Bardziej aktywne kontrakty WTI na XII zniżkują o 0,7 proc. do 40,76 USD/b.

Ropa Brent w dostawach na XII na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 42,27 USD za baryłkę, niżej o 0,82 proc.

W poniedziałek odbyło się spotkanie wspólnego ministerialnego komitetu monitorującego OPEC+ (JMMC).

Chociaż nie podjęto decyzji w sprawie dostaw ropy, to w razie potrzeby możliwe są działania dostosowujące podaż ropy do sytuacji rynkowej, zwłaszcza że na rynek dociera teraz coraz więcej libijskiej ropy.

Najbliższe ministerialne posiedzenie OPEC+, z udziałem wszystkich krajów sojuszu, odbędzie się w dniach 30.11-02.12 i to wówczas być może zostanie podjęta decyzja o zmniejszeniu dostaw ropy.

"OPEC+ może opóźnić w czasie zwiększenie podaży ropy - o 3 miesiące - do kwietnia 2021 r., biorąc pod uwagę obecne osłabienie popytu na paliwa" - mówi Howie Lee, ekonomista Oversea-Chinese Banking Corp.

Minister energii Rosji Aleksander Nowak ocenił w poniedziałek, że chociaż wzrost popytu na paliwa spowolnił z powodu nowej fali zakażeń koronawirusem na świecie, to jednak nie został całkowicie zatrzymany.

Ropa w USA na NYMEX staniała na zakończenie poprzedniej sesji 5 centów, Brent na ICE straciła 0,7 proc.